

Deprywacje

rozdzielanie

śni mi się to, co robię w dzień
terkot walizki na kostce bauma
pozycja dwieście piętnasta w indeksie nazwisk
Sommerfeld Lina, z domu Pinn
rozwieszam mokry ręcznik na zagłówku łóżka
żeby suche jak papier powietrze nie sklejało gardła
kiedy śni mi się rozdzielanie włosa, krwi i materii

boję się

boję się, że jeszcze śpię
choć zrobiłam wszystko, co trzeba
wyprowadziłam psa
wysłałam wiadomość pocztą elektroniczną
a w taksówce śmierdziało odświeżaczem powietrza
o zapachu kokosowym
wsiadłam do pociągu, ale za słabo przycisnęłam guzik
może jednak nie zdążyłam
może zaraz obudzę się w łóżku
z mokrym prześcieradłem

CAŁY TEKST JEST DOSTĘPNY W WYDANIU PAPIEROWYM „TEKSTUALIÓW I W PRENUMERACIE
INTERNETOWEJ CZASOPISMA.